

Budować model mostu

● Uczniowie technikum w Zespole Szkół Zawodowych im. St. Staszica w Barlewiczkach pokonali studentów budownictwa

Gdańsk/Barlewicki

Anna Sztytm

a.sztytm@prasa.gda.pl

Drużyna w składzie: Kacper Rymer, Karol Nicgorski oraz Cezary Klimek, uczniowie klasy IIc w technikum budownictwa z Zespołu Szkół Zawodowych im. S. Staszica w Barlewiczkach wzięła udział w konkursie „Wykombinuj most 2014”, który odbył się w Gdańsku. Organizatorem tego konkursu, odbywającego się od siedmiu lat, jest Koło Naukowe Mechaniki Budowli KoMBo, działające przy Katedrze Mechaniki Budowli i Mostów na Wydziale Inżynierii Ładowej i Środowiska Politechniki Gdańskiej. Biorą w nim



► Barlewicki most płytowy wykonany przez uczniów został nagrodzony. Dobrze wypadł w testach wytrzymałościowych. Wytrzymał obciążenie ponad 200 kilogramów!

To był nasz debiut. Jesteśmy bogatsi o nowe, cenne doświadczenia

udział drużyny studentów wydziałów budowlanych uczelni wyższych oraz uczniowie szkół zawodowych z całej Polski. W tym roku wzięło udział 25 zespołów, w tym cztery szkoły ponadgimnazjalne.

- Pierwszego dnia imprezy zespoły wykonywały zadanie, polegające na sklejeniu w określonym czasie kartonowego modelu mostu według opracowanego i zgłoszonego wcześniej projektu - wyjaśnia dr Wojciech Wędrychowski, nauczyciel przedmiotów zawodowych w ZSZ w Barlewiczkach. - W drugim dniu odbyło się seminarium naukowe, na którym



► Budowlańcy ze Staszica debiutowali w tej ogólnopolskiej imprezie i od razu z sukcesami. Pokonali studentów z Politechniki Gdańskiej, Białostockiej oraz Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie

referaty wygłaszali zaproszeni pracownicy naukowcy i sponsorzy oraz w ramach konkursu na najciekawszy referat przedstawiciele drużyn.

Modele zostały poddane próbom wytrzymałościowym.

„Budowlańcy ze Staszica” za swój most płytowy uzyskali 1 miejsce w kategorii szkół ponadgimnazjalnych i 11 wśród wszystkich 25 startujących drużyn. Także ich referat: „Bionika w budownictwie, czyli czy

będzie można wyhodować most?” został nagrodzony.

- To wielki sukces - mówi dr W. Wędrychowski. - Był to nasz debiut, w którym uczniowie zmierzli się ze studentami - przyszłymi inżynierami.